

GOŁOBORZE NA TŁOCZYNI

Góra Tłoczyzna (785 m n.p.m.) położona w Górach Izerskich w Grzbiecie Kamienickim warta jest zobaczenia co najmniej z kilku powodów. Na jej zboczach, lub w jej pobliżu znajduje się kilka bardzo interesujących obiektów. Są to m.in.: Wolframowe Źródło, zwane też Źródłem Św. Wolfganga, położone przy leśnej drodze na wysokości ok. 750 m.n.p.m., niezwykle dziki i tajemniczy Ciemny Wądół, w którym poszukiwanie ruin Pogańskiej Kaplicy może dostarczyć wielu ciekawych i niezapomnianych wrażeń. Kaplica nie była zbyt stara, pochodziła z XIX w. , ale stała na miejscu kultu przedchrześcijańskiego, na którym potem w XII w. dla odpędzenia złych demonów postawiono drewnianą kapliczkę. Zarówno kaplica jak i źródło związane były z licznymi ustnymi przekazami, które można było usłyszeć z ust niemieckich mieszkańców tych terenów. Oprócz tego warto zwrócić uwagę na pień Starej Jodły. Odszukanie pnia w pobliżu rozstaju dróg może być trudne, ale warto się potrudzić, ponieważ jodła była naprawdę ogromna, drzewo miało ok. 40 m wysokości, blisko 4 m obwodu i było najwspanialszym okazem jodły na całym Dolnym Śląsku. Dziś został po niej jedynie nikły pień.

Tłoczynę warto odwiedzić jeszcze z jednego powodu. Na szczycie góry znajduje się bowiem piękne gołoborze. Umiejscowione jest ono prawie na samym szczycie i otacza go od strony wschodniej i południowo-wschodniej. Gołoborze jest szerokie (ok. 250 m) ale niezbyt wysokie (15 – 20 m), zbudowane jest z granitognejsów. Na skałach rosną piękne okazy porostów, prezentujące całą skalę porostową. Otoczenie gołoborza jest także interesujące. Poniżej niego znajduje się zarastająca polana z ciekawą szatą roślinną. Największą atrakcją samego gołoborza jest jednak bez wątpienia widok, jaki roztacza się z jego górnych partii. Jest on naprawdę wspaniały i z tego powodu na Tłoczynę należy wybrać się w piękny, pogodny dzień i najlepiej z lornetką.

Przy dobrej widoczności widać stąd prawie całe Pogórze Izerskie, okolice Bolesławca, Góry Kaczawskie, Rudawy Janowickie. Najwspanialej prezentują się Karkonosze wraz z Grzbieciem Wysokim i Kamienickim Gór Izerskich na pierwszym planie. Bardzo ciekawie, bo z góry,



widać stąd kopalnię bazaltu na Urwistej koło Proszowej. Oprócz tego krajobrazowymi dominantami są: Grodziec, Ostrzyca Proboszczowicka. Widoczny jest nawet Wilkołak (363 m n.p.m.), na którym znajduje się rezerwat „Wilcza Góra”.

Jedynym problemem jest to, że na sam szczyt nie prowadzi żaden znakowany szlak turystyczny. Być może, że jednak wkrótce się go doczekamy. Na razie najbliższy znakowany kolorem żółtym szlak wiedzie przez Ciemny Wądół, skrzyżowanie pod Jodłą i dalej przez Kowalówkę na Rozdroże Izerskie.



Na skrzyżowaniu pod Jodłą należy zejść ze szlaku i pójść wyraźną drogą w kierunku wschodnim, obok Źródła Św. Wofganga. Po ok. 10 minutach dojdziemy do dużej polany, na której stała niegdyś Bycza Chata, nieużytkowana, samotna chatka, pozostałość osady leśnej. Na polanie należy skrócić w lewo, w wąską ścieżkę, która wiedzie nieomal prosto na szczyt. Na szczycie warto się trochę pokręcić, albowiem widokowa jest nie tylko strona wschodnia góry, ta z gołoborzem ale i zachodnia.



Druga wygodna ścieżka wiedzie z Proszowej, gdzie można zostawić samochód np. koło kościoła, a dalej udać się pieszo leśnym duktem pod górę. Na skrzyżowaniu leśnych dróg skrócić w lewo, a po ok. 10 minutach marszu skrócić w prawo. Już po kilku minutach wydostaniemy się na piękną śródleśną polanę. Stąd jeszcze tylko kilka minut pod górę i jesteśmy na przepięknym gołoborzu, które jest niewątpliwie najbardziej na zachód wysuniętym gołoborzem w Polsce.

**Autor tekstu i zdjęć: Paweł Łupicki – nauczyciel, tłumacz i przewodnik górski sudecki.
Tel. 0600 322 229**